

Lekarze zdołali ożywić martwe serce

5 grudnia 2019

Transplantologia może doczekać się prawdziwego przełomu. Lekarze z USA zdołali ożywić martwe serce. Pobudzili je do życia w innowacyjnym procesie za pomocą krwi z tlenem oraz elektrolitów. To pierwszy przypadek ożywienia martwego organu.

<https://www.youtube.com/watch?v=RJwoHjZdg8Y>

Przełomu dokonali lekarze z Duke University. Lekarze pobrali serce od martwego dawcy, którego krew przestała krążyć po całym ciele. Po raz pierwszy w historii ożywiono serce już po śmierci i z sukcesem przeszczepiono je człowiekowi potrzebującemu nowego narządu. Fakt, że serce zostało pomyślnie przeniesione do biorcy jest niezwykle sukcesem, który sugeruje, że w przyszłości o wiele więcej osób będzie mieć szansę na przeszczep.

Jeśli ta metoda się przyjmie może to uratować życie tysięcy osób oczekujących na przeszczep narządów i nie trzeba ich będzie wycinać z żywych ludzi po wątpliwym moralnie stwierdzeniu śmierci mózgu. Obecnie stosowane procedury powodują, że niekiedy transplantologom zarzuca się to, że rozczłonkowują żywych ludzi. Nowa technologia może zakończyć te dwuznaczności.

Nie wiadomo czy nowa metoda odzyskiwania narządów od zmarłych jest do zastosowania wyłącznie w przypadku serca czy też możliwe będzie pozyskanie innych poszukiwanych narządów takich jak płuca czy nerki. Niewątpliwie daje to cię szansy na to, że dostęp do transplantacji będzie większy niż obecnie.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl